

Sygn. akt **XX GC 899/11**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XX Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący:	<b>SSO Agnieszka Baran</b>
Protokolant:	Hanna Nowicka

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej w W.

przeciwko **Towarzystwu (...) spółce akcyjnej w W.**

**o zapłatę**

**orzeka:**

- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powoda (...) spółki akcyjnej w W. kwotę 119 296 zł (sto dziewięćnaście tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt sześć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 lutego 2011 roku do dnia zapłaty,
- w pozostałej części powództwo oddala,
- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powoda (...) spółki akcyjnej w W. kwotę 8 930,24 zł (osiem tysięcy dziewięćset trzydzieści 24/100 złotych) tytułem stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu,
- zasądza na rzecz Skarbu Państwa tytułem zwrotu wydatków: od powoda (...) spółki akcyjnej w W. kwotę 40,32 zł (czterdzieści 32/100 złotych) i od pozwanego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. kwotę 183,68 zł (sto osiemdziesiąt trzy 68/100 złotych) tytułem zwrotu wydatków,
- zwrócić ze Skarbu Państwa na rzecz powoda (...) spółki akcyjnej w W. kwotę 2 774,21 zł (dwa tysiące siedemset siedemdziesiąt cztery 21/100 złotych) tytułem nadpłaconej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego.

SSO Agnieszka Baran

Sygn. akt **XX GC 899/11**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 listopada 2011 roku w postępowaniu upominawczym powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. (dalej: powód) wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. (dalej: pozwany) kwoty 144.754,10 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 24 lutego 2011 roku do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając żądanie pozwu powód podniósł, iż przedmiotowe roszczenie wywodzi z treści art. 828 k.c. zawierającego tzw. regulację regresu ubezpieczeniowego. Wskazał, iż w wyniku kolizji drogowej, której uczestnikami byli kierujący pojazdami J. M. – winny zaistniałego zdarzenia i R. W., jako ubezpieczyciel wypłacił odszkodowanie na rzecz właściciela marki pojazdu (...) sp. z o.o. w N. w wysokości 144.754,10 zł jako odszkodowanie za szkodę całkowitą. Powód wskazał, iż z uwagi na okoliczność, iż odpowiedzialnym za szkodę powstałą w wyniku zaistniałego zdarzenia był prowadzący pojazd – J. M. domagał się refundacji kwoty wypłaconego odszkodowania od pozwanego, który objął ochroną ubezpieczeniową sprawcę szkody z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. W związku z powyższym dwukrotnie wystosował do pozwanego wezwania do zapłaty kwoty objętej żądaniem pozwu. Pomimo podjętych czynności należność nie została uregulowana, dlatego też wytoczenie przedmiotowego powództwa uznał za konieczne i uzasadnione (pozew k. 3-5).

Dnia 18 listopada 2011 roku Sąd Okręgowy w Warszawie, Sąd Gospodarczy XX Wydział Gospodarczy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym orzekając zgodnie z żądaniem pozwu (nakaz zapłaty k. 71).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego. Uzasadniając powyższe podniósł, iż przede wszystkim zaprzecza twierdzeniu powoda, aby bezpośrednio winnym spowodowania wypadku był kierujący pojazdem marki O. (...) – J. M.. Pozwany zaznaczył, iż ustalony przebieg zdarzenia nie wskazuje jednoznacznie na zasadność tezy powoda. Opis przebiegu kolizji, nie pozostawia wątpliwości, że pojazdy się zderzyły. Jednocześnie jednak ustalenie powyższe implikuje zasadę odpowiedzialności, która kształtuje się na zasadzie winy zgodnie z treścią art. 436§2 k.c. Pozwany podniósł, iż w tym stanie rzeczy koniecznym jest wykazanie, że J. M. był winnym kolizji.

Pozwany zakwestionował także wartość wyliczonego i wypłaconego przez powoda odszkodowania w wysokości 144.754,30 zł, powołując się przy tym na przeprowadzoną ekspertyzę rzeczoznawcy, która wskazuje, iż wartość pojazdu marki M. w chwili szkody wynosiła 149.800,00 zł, natomiast jego wartość w stanie uszkodzonym – 41.200,00 zł i wobec powyższego wyliczona wysokość szkody wynosi 108.600,00 zł. W ocenie pozwanego z powyższych względów przedmiotowe powództwo nie zasługuje na uwzględnienie (sprzeciw od nakazu zapłaty k. 78-80).

### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Strony postępowania są podmiotami prowadzącymi działalność w zakresie ubezpieczeń, w tym m. in. dotyczących posiadaczy pojazdów mechanicznych.

W związku z przedmiotem działalności powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. był stroną umowy ubezpieczenia autocasco dla posiadacza pojazdu marki M. o nr rej. (...), będącego własnością (...) sp. z o.o. w N. (nr polisy (...); ). Użytkownikiem przedmiotowego pojazdu był M. B., (...) (dowód: okoliczności bezsporne, Umowa z dn. 17.09.2007r. k.21).

Pozwane Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. była ubezpieczycielem w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu osobowego marki O. (...) o nr rej. (...), będącego własnością J. M. - nr polisy (...) (okoliczność bezsporna).

W dniu 2 listopada 2008 roku doszło do kolizji drogowej z udziałem kierujących pojazdami marki O. (...) - J. M. i pojazdu M. - R. W.. Zdarzenie miało miejsce w miejscowości M., w godzinach nocnych, na prostym odcinku drogi. Pojazd O. (...) jadący ze znaczną prędkością zjechał na przeciwny pas ruchu. W wyniku tego doszło do czołowego zderzenia tego pojazdu z jadącym ze strony przeciwnej pojazdem marki M. kierowanym przez R. W.. Na skutek tego zdarzenia śmierć poniósł J. M. (dowód: zeznania świadka R. W., opinia biegłego H. S.).

W sprawie powyższego wypadku było prowadzone śledztwo przez Wojskową Prokuraturę Garnizonową w Poznaniu. Śledztwo toczone w sprawie spowodowania przez J. M. wypadku drogowego, zostało umorzone, z uwagi na uznanie, iż czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. W toku śledztwa zostało przeprowadzone m. in. badanie próbki krwi i

moczu J. M. na zawartość alkoholu etylowego. Badanie nie wykazało obecności tego alkoholu. (dowód: Postanowienie z dn. 29.12.2008r. k.122 akt śledztwa, sprawozdanie z badania k. 68 akt śledztwa).

W chwili opisanego wyżej zdarzenia wartość pojazdu M. wynosiła kwotę 188 200 brutto (opinia biegłego H. S. k. 212-235).

W wyniku powyżej opisanego wypadku uszkodzeniu uległy oba uczestniczące w nim pojazdy. Zakres i rodzaj uszkodzeń pojazdu M. były tego rodzaju, że naprawa tego pojazdu nie była ekonomicznie uzasadniona. Koszt naprawy tego pojazdu przekraczał jego wartość sprzed powstania szkody (opinia biegłego H. S. k. 212-235).

W konsekwencji uszkodzenia pojazdu M., powód jako ubezpieczyciel w zakresie autocasco wypłacił na rzecz właściciela pojazdu tytułem odszkodowania kwotę 144.754,10 zł. Odszkodowanie ustalono w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania pomniejszonej o wartość pozostałości (wartość uszkodzonego pojazdu); jako szkodę całkowitą. (dowód: Zawiadomienie o wypłacie odszkodowania k.9).

Pojazd ciężarowy M. po wypadku został zbyty przez właściciela (...) sp. z o.o. za kwotę 27.750 zł. (faktura VAT (...) k.11, akta szkody )

Powód uznając bezpośrednio odpowiedzialnym za szkodę kierującego pojazdem marki O. (...) i powołując się na regulację regresu ubezpieczeniowego, w dniu 14 stycznia 2011 roku wystąpił do pozwanego z wezwaniem do refundacji kwoty wypłaconego odszkodowania (dowód: Pismo powoda z dnia 14.01.2011r., k. 51). Ponowne wezwanie w tym przedmiocie wystosował do pozwanego pismem z dnia 16 lutego 2011 roku (dowód: Pismo powoda z dnia 16.02.2011r., k.53). Ustosunkowując się do wezwania do zapłaty, pozwany wskazał, że z powodu braku dowodu winy za spowodowanie zdarzenia ubezpieczonego nie jest zobowiązany do wypłaty odszkodowania i odmawia przyjęcia odpowiedzialności (dowód: Pismo z dn. 15.02.2011r. k.55).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił opierając się na dowodach z dokumentów zaferowanych przez strony w toku postępowania, z zachowaniem obowiązujących reguł prekluzji dowodowej jak również nie kwestionowanych wzajemnie twierdzeniach stron. Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów, z uwagi na to, iż żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności i ich prawdziwość w ocenie Sądu nie budzi też wątpliwości.

W ocenie Sądu wiarygodny dowód stanowią zeznania świadka R. W.. Informacje przekazane przez niego podczas przesłuchania są spójne i znajdują potwierdzenie w złożonych dokumentach. Treść zeznań tego świadka złożonych przez niego w toku postępowania w niniejszej sprawie w pełni koresponduje z zeznaniami tego świadka złożonymi w toku prowadzonego postępowania karnego (por. protokół przesłuchania świadka k. 36-37) Okoliczności wypadku podane przez świadka zostały potwierdzone w opinii biegłego.

Istotną w ocenie stanu faktycznego niniejszej sprawy stała się także opracowana przez biegłego opinia. Biegły – H. S. w opinii pisemnej przedłożonej Sądowi w dniu 10 września 2013 r. stwierdził, że przed kolizją pojazd O. (...) poruszał się z prędkością 125 km/h, zaś pojazd ciężarowy M. z prędkością 85 km/h, zatem prędkość sumaryczna wyniosła 210 km/h. W chwili przekroczenia osi jezdni przez pojazd O. (...) samochody znajdowały się w odległości wzajemnej ok. 47 metrów. Tym samym potwierdził zeznania R. W., iż do momentu zderzenia minęła niespełna 1 sekunda i nie miał on możliwości wykonania żadnego manewru. Z uwagi na te okoliczności biegły stwierdził, że przyczyną kolizji mogła być utrata panowania nad pojazdem przez kierującego O. (...), z uwagi na jego stan zdrowia lub potrzebie fizjologicznej – poprzez utratę świadomości w wyniku zaśnięcia. Wypadek powstał w wyniku zaniechania lub nieświadomego zaniechania panowania nad pojazdem przez kierującego O. (...) – J. M.. Biegły podał, że w celu określenia wartości pojazdu na dzień szkody wykonał wyliczenia w programie InfoEkspert, z wykorzystaniem katalogu wartości na miesiąc powstania zdarzenia drogowego. Wskazał, że wartość pojazdu M. z roku 2005 z uwzględnieniem parametrów rejestracji pojazdu – okresu dopuszczenia do ruchu, wyposażenia dodatkowego, pojazd w dniu zaistnienia zdarzenia drogowego stanie nieuszkodzonym wart był 188.200 zł brutto. Z kolei koszty naprawy pojazdu biegły oszacował na kwotę 292.893,11zł brutto. Natomiast wartość pozostałości (po uszkodzeniu) wskazał na kwotę 5.800 zł. (k.210)

Sąd Okręgowy wziął pod uwagę również opinię ustną jaką biegły przedstawił na rozprawie w dniu 22 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy za wiarygodną uznał opinię ustną biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej i ruchu drogowego. Biegły w sposób obiektywny i na podstawie wymaganej wiedzy i doświadczenia przedstawił przed Sądem swoją opinię. Opinia ustna przeprowadzona na rozprawie w dniu 22 listopada 2013 r. koreluje z zebrany w sprawie materiałem dowodowym z dokumentów, jak również osobowym w postaci zeznań świadka. Na tej samej rozprawie biegły złożył pisemną wycenę (...) wskazując, że różnica z niej wynikająca dotyczy potrącenia podatku VAT. W piśmie tym bowiem wskazał, że rynkowa wartość pojazdu M. na dzień 2 listopada 2008 r. wyniosła 154.300 zł, z czego wartość bazowa netto to kwota 149.180 zł, wyposażenie dodatkowe o wartości 7.156 zł oraz korekta za pierwszą rejestrację 2.081 zł. (k. 267)

Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanego o sporządzenie pisemnej opinii uzupełniającej biegłego, uznając go jako zbędny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. W ocenie Sądu, wskazane przez biegłego w opinii wartości pojazdu pozwalają na samodzielne ustalenie przez Sąd odpowiadających im kwot netto. W związku z tym nie ma też znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy wyliczenie złożone przez biegłego na rozprawie w dniu 22 listopada 2013 roku. Wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego został oddalony także z tego względu, że kwestionowane przez pozwanego ustalenia biegłego dotyczące rodzaju uszkodzeń pojazdu M., nie mają istotnego znaczenia w niniejszej sprawie. Ustalenia w zakresie uszkodzeń czynione były przez biegłego dla potrzeb ustalenia wartości pozostałości pojazdu M.. W ocenie Sądu ustalenia biegłego w tym zakresie są zbędne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Przedmiotowy pojazd (w stanie po wypadku) został bowiem zbyty przez jego właściciela za kwotę 27 750 zł brutto (22745 zł netto). Wskazana cena stanowi zatem wartość rynkową pojazdu M. po wypadku. Zatem zbędne jest ustalanie tej wartości w drodze opinii biegłego, która ma charakter czysto teoretyczny.

#### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

W ocenie Sądu powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 828 k.c., jeżeli nie umówiono się inaczej, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela, roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania. Jeżeli ubezpieczyciel pokrył tylko część szkody, ubezpieczającemu przysługuje co do pozostałej części pierwszeństwo zaspokojenia przed roszczeniem ubezpieczyciela. Stosownie zatem do powyższego uregulowania ubezpieczyciel nabywa to samo roszczenie, które przysługiwało ubezpieczonemu przez sam fakt zapłaty odszkodowania. Wskazać zatem należy, iż treść przywołanego art. 828 § 1 k.c. nie stwarza domniemania, że suma odszkodowania wypłaconego przez zakład ubezpieczeń odpowiada zakresowi odpowiedzialności osoby, która wyrządziła szkodę. Roszczenie ubezpieczyciela oparte o art. 828 § 1 k.c. podlega ogólnym zasadom w zakresie rozkładu ciężaru dowodu w procesie (por. wyr. SN z dn. 14.01.2010r., IV CSK 300/09).

W świetle powołanego wyżej przepisu, pierwszą przesłanką, którą winien wykazać powód w niniejszej sprawie, jest okoliczność, że sprawcą wypadku z dnia 2 listopada 2008 roku był posiadacz pojazdu objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej przez pozwaną spółkę. W ocenie Sądu stan faktyczny niniejszej sprawy okoliczność tę potwierdza.

Strona pozwana zasadnie podniosła w sprzeciwie od nakazu zapłaty, że okoliczności, w jakich doszło do wypadku (zderzenie się pojazdów będących w ruchu) powoduje, że przypisanie odpowiedzialności za szkodę jednemu z uczestników zdarzenia, wymaga wykazania jego winy, po myśli art. 436§2 k.c.. Zgodnie z treścią tego przepisu, w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych, tj. na zasadzie winy.

Zdaniem Sądu, w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, w pełni uzasadnione jest przypisanie winy kierowcy pojazdu O. (...) w powstaniu omawianej kolizji. Materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie wskazuje jednoznacznie, że kolizja powstała w następstwie zmiany pasa ruchu przez J. M..

Okoliczności tej nie przeczy również pozwana spółka, która w sprzeciwie od nakazu zapłaty podnosi jedynie, że „ustalenia postępowania karnego nie odnoszą się w żadnej mierze do przyczyn zmiany kierunku ruchu przez J. M.”.

W ocenie Sądu, skoro do przedmiotowego wypadku doszło na skutek zmiany pasa ruchu przez J. M., to kierowcy temu można przypisać winę w powstaniu tego zdarzenia, i to zarówno winę w znaczeniu obiektywnym, jak i subiektywnym. Zmiana pasa ruchu stanowi bowiem naruszenie przepisów ruchu drogowego, a jednocześnie jest wynikiem zaniechania panowania nad pojazdem. Podkreślić należy, że pojęcie winy na gruncie prawa cywilnego jest odmiennego od jego potocznego rozumienia. W wyroku z dnia 26 września 2003 roku (IV CK 32/02, LEX nr 146462) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że prawo cywilne nie definiuje pojęcia winy. Wskazał, że korzystając w tym zakresie z dorobku prawa karnego, przyjmuje się, że pojęcie to zawiera dwa elementy składowe: obiektywny i subiektywny. (...) Najkrócej rzecz ujmując, winę można przypisać podmiotowi prawa tylko wtedy, kiedy istnieją podstawy do negatywnej oceny jego zachowania z punktu widzenia obu tych elementów (tzw. zarzucalność postępowania).

W ocenie Sądu, dla przypisania winy kierowcy O. nie bez znaczenia pozostaje ustalona przez biegłego w niniejszej sprawie, jak w też w toku postępowania przygotowawczego znaczna prędkość z jaką poruszał się ten kierowca.

Zdaniem Sądu nie ma podstaw do podzielenia stanowiska strony pozwanej, zawartego w piśmie z dnia 21 listopada 2013 roku (złożonym na rozprawie w dniu 22 listopada 2013 roku), w myśl którego przedmiotem badania w toku postępowania w niniejszej sprawie (a w domyśle – obowiązkiem wykazania przez powoda) jest także wykazanie co było przyczyną utraty panowania nad pojazdem przez J. M.. W ocenie Sądu jest to stanowisko zbyt daleko idące. Takie okoliczności (podnoszone w piśmie strony pozwanej) stanowić mogą ewentualne okoliczności egzoneracyjne, których wykazanie należało do pozwanego.

Podsumowując powyższe wskazać należy, że w toku postępowania w niniejszej sprawie powód wykazał, że pozwana spółka co do zasady ponosi odpowiedzialność za szkodę powstałą w wyniku kolizji z dnia 2 listopada 2008 roku, jako ubezpieczyciel kierowcy, który spowodował wypadek, w zakresie odpowiedzialności cywilnej.

W ocenie Sądu, także co do wysokości powództwo w znacznej części zasługuje na uwzględnienie.

Poza sporem pozostawała w niniejszej sprawie sama okoliczność uszkodzenia pojazdu M.. Strona pozwana nie zakwestionowała również celowości naprawienia szkody na zasadzie tzw. szkody całkowitej (w szczególności w toku postępowania nie zostało podniesione, że szkoda winna być naprawiona poprzez przyznanie kwoty odpowiadającej kosztom naprawy omawianego pojazdu). Okoliczność nieuzasadnionego ekonomicznie kosztu naprawy wynika także z opinii biegłego H. S.. Wynika ona jednoznacznie z porównania wskazanej przez biegłego wartości pojazdu z podanym przez niego kosztem naprawy.

Mając na uwadze powyższe należało rozliczyć szkodę jako kwotę stanowiącą różnicę pomiędzy wartością uszkodzonego pojazdu M. sprzed kolizji i wartością tego pojazdu po kolizji. Co do pierwszej z podanych wartości Sąd oparł się na opinii biegłego H. S.. Biegły wskazał omawianą wartość pojazdu na kwotę 188 200 zł brutto. Strona pozwana zasadnie podnosi, że winna to być kwota netto. Od wskazanej w opinii powyższej kwoty należało zatem odjąć kwotę odpowiadającą wysokości 22% VAT (tj. 41 404 zł).

Od tak ustalonej wartości pojazdu M. należało odjąć kwotę odpowiadającą jego wartości po szkodzie. Tak jak zostało to wyżej podniesione, wartość tę Sąd ustalił nie w oparciu o opinię biegłego, lecz na podstawie faktury wystawionej przez właściciela pojazdu. Przy czym także w odniesieniu do tej wartości Sąd ustalił kwotę netto.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 119 296 zł. Od tej kwoty Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda odsetki ustawowe za okres od dnia 24 lutego 2011 roku do dnia zapłaty. W pozostałej części powództwo jako nieuzasadnione zostało oddalone.

Jedynie dla porządku należy wskazać, że Sąd nie doręczył pełnomocnikowi strony powodowej pisma z dnia 21 listopada 2013 roku z uwagi na nieobecność tego pełnomocnika na rozprawie w dniu 22 listopada 2013 roku (podczas

której omawiane pismo zostało złożone). Ponadto, treść tego pisma wskazuje, że stanowi ono jedynie załącznik do protokołu rozprawy, co zostało potwierdzone przez pełnomocnika pozwanego.

W punkcie 3 Sąd Okręgowy orzekł o kosztach procesu zgodnie z przepisem art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c.. W przedmiotowej sprawie wartość przedmiotu sporu dotyczyła kwoty 144.754,10 zł. Powództwo zostało uwzględnione w zakresie kwoty 119.296 zł. Zatem dokonując procentowego wyliczenia, Sąd Okręgowy stwierdził, iż powód wygrał sprawę w wysokości 82 % wartości roszczenia. Taka część poniesionych przez powoda kosztów została zasądzona na jego rzecz od pozwanego. Przy czym uwzględnione przez Sąd koszty poniesione przez powoda stanowią: opłata od pozwu, wynagrodzenie pełnomocnika i wydatek w postaci wynagrodzenia biegłego. Od należnych powodowi kosztów procesu należało odjąć 18% kosztów procesu poniesionych przez pozwanego, a stanowiących wynagrodzenie jego pełnomocnika. W związku z powyższym na koszty procesu poniesione przez pozwanego zasądzone od powoda składa się kwota 8.930,24 zł tytułem stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu.

Postanowieniem z dnia 19 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie przyznał świadkowi R. W. zwrot kosztów przejazdu w związku ze stawiennictwem na rozprawie w kwocie 224 zł. Wobec powyższego w punkcie 4 zasądził od powoda na rzecz skarbu Państwa kwotę 40,32 zł i od pozwanego kwotę 183,68 zł tytułem zwrotu wydatków, przy uwzględnieniu wyniku postępowania w niniejszej sprawie. Natomiast w punkcie 5 zwrócił ze Skarbu Państwa na rzecz powoda kwotę 2.774,21 zł tytułem nadpłaconej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego.

SSO Agnieszka Baran